

HASŁO

PODWAWELSKIE TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1'00 zł.
kwartalnie 3'00 zł. — półrocznie 6'00 zł.
rocznie 12 — zł.

REDACJA I ADMINISTRACJA

Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P.K.O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona	wiersz	75 groszy
Kronika	"	50 "
Nadesłane	"	40 "
Zwykłe	"	20 "

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZARÓBEK I TYM ZAROBKIEM POWIEKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI”.

uż w najbliższych dniach ukaza się nakładem „Hasła Podwawelskiego“

„PROTOKOŁY MĘDRCÓW SYJONU“

Kto wpłaci prenumeratę roczną lub zjedna 3 nowych kwartalnych prenumeratorów otrzyma gratis za zwrotem porta „Protokoły Mędrców Syjonu“.

Masoneria odpowiedzialna za śmierć króla Aleksandra I.

(Korespondencja własna).

Zürich („—mann“) — Wychodzące tu pismo „Schweizer Fascist“ Nr. 15 z 7 lutego) przynosi artykuł o związku pomiędzy masonerią a zamordowaniem króla Aleksandra, który w krótkości przytaczam: Znane jest to powszechnie — w prasie znalazły się o tem wzmianki — że wielka loża wschodu jest winna zamordowania króla Aleksandra. Wychodzące w Medjolanie pismo „Corriere della Se-

ra“ stwierdziło na podstawie faktów, że wielka loża wschodu ostro zwalczała dyktaturę króla, gdyż przez to pokrzyżował jej własne plany. Nie jest to żadną tajemnicą — twierdzi pismo — że ta sama wielka loża wschodu w Paryżu, wywarła decydujący wpływ na detronizację króla hiszpańskiego Alfonsa XIII. Przecież chwaliła się tem otwarcie: „My znieszczyliśmy go w trzynastu miesiącach“.

To cyniczne oświadczenie rzuca chyba dostateczne światło na potęgę loży wielkiego wschodu. Loża ta posiada także i w Jugosławii liczne oddziały, przedewszystkiem założoną w 1890 r. „Iobratim“ w Sarajewie, do której należał Princip morderca austriackiego następcy tronu Ferdynanda. Prawie wszyscy jugosłowiańscy rewolucjoniści są członkami loży masoniiskich.

Protokołów czyni nieuzasadnione; dlatego my musimy teraz rozpocząć ofensywę. Dopiero na tym gruncie wyjaśnia się nagle powiedzenie: „Nawet gdyby autentyczność Protokołów została udowodniona — cóż to teraz oznacza? Gdyby wodzowie Izraela mieli takie myśli, by opanować świat — dlaczegożby to nie miało nastąpić?“

To jest prawda, że także inne narody roją sny zdobywcze, ale nigdy, nigdy nie przychodzi im na myśl te sny przyoblekać w rzeczywistość za pomocą takich środków, jakie poznajemy w „Protokołach“.

Kara śmierci dla żydów!

ŻĄDANIE STREICHERA. — STOSUNKI ŻYDÓW Z ARYJCZYKAMI KARANE. — PRASA UZASADNIA. NOWY CIOS I ROZGORYCZENIE.

BERLIN (—) Wydawca tygodnika antyżydowskiego „Stuermere“ dr. Juliusz Streicher wygłosił na zebraniu prawników narodowo-socjalistycznych przemówienie, w którym ostro zaatakował żydów.

W czasie przemówienia Streicher żądał kary śmierci dla żydów u-

trzymujących stosunki z nie-żydówkami.

Żądanie Streichera uzasadnia dziennik narodowo-socj. w Norymberdze „Fraenksche Zeitung“ twierdzeniem, że badania wybitnych lekarzy wykazały, że zachodzi wielka różnica między ciałkami krwi u żydów i u ludzi rasy nordyckiej.

Wystąpienie Streichera i energiczne żądanie kary śmierci dla żydów, jest zwiastunem ostatnich akordów walki z żydostwem w Niemczech, której bezwzględność jest b. charakterystyczna. Na żydostwo niemieckie padł nowy cios i rozgoryczenie, które nie wróży im poprawy losu.

—o:O:o—

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III. karny
dnia 16 lutego 1935 r.
Sygn. III. Pr. 18/35

Sąd Okręgowy wydział III. w Krakowie w składzie: Przewodniczący: Prezes S. O. Dr St. Scheuring; Sędziowie S. O. Dr Stühr, Dr Ostrega; Prokurator S. O.: Dr Spólnik; Protokolant aplikant Friedmann, na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie:

I. Zatwierdza się po myśli §§ 489. 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 13 lutego 1935 r. konfiskatę czasopisma „Hasło podwawelskie“ Nr. 7 z dnia 17 lutego 1935 r. spowodu treści:

1) artykułu zamieszczonego na stronie 1 p. t. Zamknijmy nasze granice dla obcych w ustępie od słów: „długo znosiliśmy“ do słów: „o swej przyszłości“, albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie“ i w dzienniku urzędowym.

Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony. Przewodniczący: Prezes Sądu Okręgowego: Scheuring w. r.; Protokolant: apl. Friedmann w. r.; Za zgodność: Sekretarz (podpis nieczytelny).

—o:O:o—

„American Hebrew“ potwierdza autentyczność Protokołów.

ŻYDOWSKA PRASA DOPUSZCZA MOŻLIWOŚĆ ISTNIENIA IDEI OPANOWANIA ŚWIATA PRZEZ ŻYDÓW

(Korespondencja własna).

CHICAGO („Lar“) — W związku z procesem o „Protokoły Mędrców Syjonu“ w Bernie, chcę zwrócić uwagę na jeden artykuł, który pojawił się w żydowskim piśmie w Ameryce „American Hebrew“. To żydowskie pismo, jest najpoważniejszym organem żydowskim w naszym kraju. Piszę ono takie interesujące zdanie:

„Zagadnienie autentyczności tych t. zw. Protokołów jest całkiem małego znaczenia; (!!) ono może interesować tylko badaczy. Jakież to może mieć znaczenie gdy ktoś wykaże autentyczność książki? Ono może najwyżej wykazać, że istnieje grupa ludzi, która chce zdołać świat; gdzie istnieje taki naród, któryby nie po-

siadał podobnych snów w pewnej epoce swej historii? No dobrze, przyjmijmy, że pewni wodzowie Izraela holdują takiej idei.

Dlaczego nie!“

To zadziwiające oświadczenie w żydowskiej prasie wskazuje jasno, że żydostwo nie jest już tak pewne zwycięstwa w procesie berneńskim, które ogłosiło już przedtem w swej prasie. Zdaje się, że zbliżający się termin procesu napętnia ich szeregi strachem.

„Zagadnienie — tak mówi artykuł żydowski — jest małego znaczenia“ (!!!). Dlaczego naciągnięto je do rozmiarów olbrzymiego procesu? Dlaczego sądy szwajcarskie obarczono olbrzymimi kosztami? Nadrabini Eh-

renpreis, koronny świadek oskarżenia odbył daleką drogę ze Sztokholmu do Szwajcarii, aby przed sądem oświadczyć z patosem: „Szesnaście milionów żydów oczekuje na wyrok z uczuciem trwogi. Inny świadek powiedział uroczyście: „Tu chodzi o cześć Izraela“.

To jest przecież dowodem, że problem ten nie jest pobocznego znaczenia.

My tu w Ameryce wierzymy, że żydzi poraz pierwszy dali poznać, iż „Protokoły“ są pomimo wszystko autentyczne! Aż dotąd było to z żydowskiej strony namietnie zwalczane. W każdym razie oświadczenie „American Hebrew“ ma wielkie znaczenie, gdyż twierdzenie o „fałszerstwie“

„Miałem sposobność wniknąć w materiał obciążający Żydów podczas wojny światowej.

Ogłoszenie tego materiału doprowadziłoby do tego, że Żydów zabijano by na ulicy” - Landau (Żyd)

Walka dwu ras

Kraków, 1 marca 1935 r.

Zagadnienie żydowskie i kwestja jego rozwiązania w Polsce, jest bodajże jedynym problemem, którym interesuje się cała ludność polska. Sprawa ta omawiana jest w Sejmie, prasie, w dyskusjach i t. d. Jeśli nie dała dotąd żadnych materialnych wyników, to dlatego, że znajduje się poza programem oficjalnych czynników, które — zasugerowane zdaniem żydowskiej prasy, jakoby każde żądanie stosowania się do praw wyznaczonych, było tendencją antysemicką — sprawę pierwszorzędną wagi odsuwają na plan dalszy.

Nie znaczy to, aby bez poparcia czynników rządzących, kwestja żydowska nie istniała wcale. Przeciwnie — sprawa żydowska jest wynikiem wielkiego konfliktu wewnętrznego, jaki rozgrywa się między dwoma narodami, między dwiema rasami tak różnymi psychiką, etyką i duchem.

Na ziemiach polskich konflikt ten przybrał formę walki, walki bezkrwawej, ale równie doniosłej i wielkiej, której wynik zadecydować ma o przyszłości narodu polskiego. Gdyby rząd polski nadał tej walce formę legalną, prawną, rozwiązanie kwestji żydowskiej zakończyłoby ciągle konflikty ku pożytkowi narodu polskiego i żydowskiego, a sprawę żydowską pchniętoby na b. realne tory. Stan do tymczasowy jest nie do utrzymania. W granicach jednego państwa nie potrafią nigdy zgodnie współżyć dwa narody, w dodatku o tak wielkich różnicach duchowych, jakie dzielą Polaków i Żydów.

Żydzi należą do najbardziej nieznoszących narodów świata, a Polacy nigdy nie będą znosić obcego jarzma. Tymczasem w naszym kraju Żydzi żądają większych praw dla siebie, niż te, które przysługują elementom rodzimym. Już takie żądania mogą wprowadzić poważne nieporozumienia i nieobliczalne w następstwach konflikty. Przyszłość nasza — te najcięższe chwile, w których smagano plecy nasze batogiem zaborcy — odgrodziła nas od Żydów na zawsze!

Nigdy nie potrafimy zapomnieć o tem, że wtedy, kiedy najszlachetniejsze jednostki ginęły na ołtarzu ojczyzny, kiedy cały Naród polski rwał się do wolności — Żydzi byli największym wrogiem naszych dążeń. Nie zapomnimy o tem, że szpiegostwo na niekorzyść Polski było żydowskim monopolem. O tem, że w Wersalu, Ameryce i Anglii żydostwo zwalczało ideę państwa polskiego — pamiętać będzie każdy Polak. Któż nie oburzy się dzisiaj na wstrętne akty propagandy antypolskiej zagranicą, na szerzony komunizm, korupcję i anarchję — która jest dziełem Żydów?

Różnica jaka istnieje pomiędzy duchem polskim, a żydowskim — pozostanie na zawsze, jak trwała dotąd. I jeśli losy były tak nielaskawe dla nas, że w granicach naszej ojczyzny zamknęły 4 miliony naszych największych wrogów, to nie jest jeszcze dowodem, że przyszłość Polski będzie należeć do Polaków i do Żydów. Tę niesprawiedliwość, jaką wyrządziła nam historia musimy naprawić teraz.

Przez siedemnaście lat walczy duch polski z żydowskim. Przez ten okres czasu nie zbliżyła nas do siebie asymilacja, nie zbliżyli nas urzędnicy — Żydzi, którymi poobсадzano nieraz wysokie stanowiska, nie zbliżyła nas nie, przeciwnie — przepaść jaka istniała, pogłębiła się znacznie. Walka, która rozgorzała kilkanaście lat temu — trwa dalej.

SKONFISKOWANO.

SKONFISKOWANO

Nasza Polska, Polska dla Polaków musi wyjść z tej walki zwycięsko.

Prawdziwa Polska, to Nowa i Wielka Polska oparta o Naród Polski, o ducha i kulturę Polską.

—o:O:o—

MALARZ szyldów

napisów i świetlnych szyldów, złocenie szyldów szklanych liter plastycznych, metalowych i z drzewa na fasadach. Podajemy plany na szyldy do zatwierdzenia władzy, lakierowanie tablic szkolnych.

Miecz. TYLKO

Kraków, ul. Zwierzyniecka 34.
Tel. 168-88. Tel. 168-88

Upadek Izraela stwierdza Neville Lasky

OGRANICZENIE PRAW ŻYDOWSKICH W AMERYCE. — „MY ŻYDZI STANOWIMY NIEZNACZNĄ SIŁĘ”. — NARESZCIE ZROZUMIELI.

Światowe żydostwo ma słabość do zjazdów i wywiadów. Takich wywiadów widziała ostatnio Polska aż kilku. Ale i Ameryka nie cieszy się zaufaniem międzynarodowego żydostwa skoro ono wysyła tam swego przedstawiciela w osobie znanego w Polsce prezesa związku gmin żydowskich — Neville Lasky. To, co widział N. Lasky w Ameryce opisał na łamach „Jewish Chronicle”, za którą „polski” „Hajnt” podaje:

„W St. Zjedn. istnieje judofobia, która ostatnio przybrała groźny zakres... Wyraża się ona w tem, że dla żydostwa trudno jest dostać pewnych posad. że młodzieży żydowskiej utrudnia się wstęp na wydziały prawny i medyczny w uniwersytetach, oraz do wielkich przedsiębiorstw i t. d.

Ten stosunek do żydostwa (w Ameryce) winien zwrócić szczególną uwagę żydowskich przywódców we wszystkich krajach. Nam nie wolno dopuścić do rozszerzania się tego objawu do takiego stopnia, gdy już nie będzie możliwe usunięcie tego niebezpieczeństwa.

Nie należy przeceniać — pisze dalej autor — sił żydowskich w walce z narodami rdzennymi, jak to czyni dr St. Weiss i inni, dążący do zwołania światowego kongresu żydowskiego.

My Żydzi, jak to już nieraz wskazywałem — stanowimy nieznaczną siłę w bardzo skomplikowanej obecnej sytuacji politycznej. — Jakkolwiek możemy mieć wysokie mniemanie o swojej wartości, nie możemy jednak oczekiwać od naszych wrogów takiego sądu“.

Nie jest dla nas nawet to najważniejsze, że w Ameryce już Żydów mają dosyć, że ogranicza się ich praca, ale to pełne szczerości wyznanie: „My Żydzi stanowimy nieznaczną siłę”. A więc nareszcie i żydostwo pogodziło się ze śmiercią owej legendy, w którą wierzyły pokolenia przez 2 tysiące lat, że naród żydowski jest potężny, silny.

Dziś — jeden z kierowników tego

narodu — stwierdza: stanowimy nieznaczną siłę! Legenda prysła! W jej fikcyjność muszą uwierzyć nawet nawet najwięksi filozofowie, bo... nie wierzą w nią już sami Żydzi.

Żydzi nareszcie zrozumieli, że fałszywe ich posłannictwo, ten wymaginowany „mesjanizm” — to sposób walki z aryjczykami, których należy zaniechać. Dziś już w to nie wierzy nikt!

W sprawie „Protokołów” wyjaśnienie

UDOWADNIANIE „FALSZERSTWA” ZAPOMOCĄ FALSZERSTWA.

ERFURT (Welt - Dienst) — W niektórych pismach rosyjskiej emigracji pojawiło się doniesienie o wystąpieniu W. L. Burczewa jako rzeczoznawcy i świadka przed szwajcarskim sądem w Bernie, który rozpatrywał zagadnienie powstania syjonistycznych Protokołów, przyczem Burczew powołał się na mnie.

Bez poruszania zagadnienia powstania Protokołów, proszę pana w interesie wskrzeszenia prawdy o zamieszczeniu w Swem piśmie następującego wyjaśnienia.

1) Nigdy nie rozmawiałem z Burczewem o syjonistycznych Protokołach i wszystko to, co ten przed sądem z powołaniem się na mnie powiedział, jest owocem jego fantazji.

2) O powstaniu syjonistycznych Protokołów nie rozmawiałem nigdy z którymkolwiek agentem, i nie mógłbym przytoczyć z moich prze-

żyć żadnego, któreby pozostawało w związku z Protokołami.

3) Jeżeli p. Burczew twierdzi, że moje rozmowy z agentem, do którego tego zagadnienia zostały zapisane, to jest to dziełem tego właśnie agenta.

4) Oficer żandarmerji Pyramidor, który według twierdzenia p. Burczewa był moim współpracownikiem, nie był nim w rzeczywistości, gdyż zginął w 1903 r. pod zawałoną trybuną w czasie spuszczenia na wodę okrętu pancernego, to jest w tym czasie, kiedy ja nie służyłem jeszcze w formacjach żandarmerji.

B. szef Ochranj
Generał — major Globaczew.

Sprostowanie to daje dokładny obraz dążeń żydowskich, którzy zapomocą fałszerstwa, chcą udowodnić „fałszerstwo” Protokołów. Red.

Nasza Ankieta

Nie rozsadzać spoistości armji

Zamieszczamy dalsze głosy w sprawie naszej ankiety. Pragniemy, aby w tak ważnej sprawie wypowiedziało się społeczeństwo polskie w jak największej liczbie. O przyszłości Polski będzie decydował Polak, a nie obcy przybłęda, dlatego obowiązkiem tego Polaka jest wypowiedzieć to, o czem myśli.

Czy Żyd, bojąc się konia — pisze nasz Czytelnik — może być dobrym kawalerzystą?

Czy Żyd, bojąc się broni, może być dobrym żołnierzem?

Czy Żyd jest odważnym w bitwie? Czy Żydzi słabsi fizycznie od Polaków, mogą łatwiej od nich znosić trudy wojenne?

Czy Żydzi za Polskę gnili w kaza-matach i katorgach Syberji?

A może samorzutnie walczyli o niepodległość Polski?

A może jednak Żydzi kochają Polskę więcej niż Polacy?

NIE!

Więc

ŻYD NIE MOŻE BYĆ DOBRYM ŻOŁNIERZEM POLSKI.

Żydzi zniechęceni i gnani przez wszystkie narody świata, znaleźli w Polsce przez setki lat opiekę, prawa i przywileje, a zapłacili nam za to wyzyskiem, lichwą i zdradą, zaś w roku 1920 kulami w plecy żołnierza polskiego.

Niech więc zaszczyt złożenia dani-ny krwi i życia w obronie Ojczyzny pozostanie i nadal tylko udziałem Polaków.

Raczej życie oddać w obronie Polski, niż przyjąć pomoc zdrajcy-wroga.

August Narrad
(Płock)

P. „32” z Kalusza podaje dwa charakterystyczne obrazy z życia określające wyraźnie rolę Żydów w woj-sku:

W r. 1915 spotkałem Żyda, którego syn wraz z moim synem byli w

szkole jednorocznych ochotników w Jägerdorff. Na pytanie, gdzie mój syn obecnie — odpowiedziałem, że służy w wojsku jako kadet aspirant.

O! joj, joj, — odpowiada — To pan głupstwo zrobił!

Mój syn jest ordynansem u oficera. Na co jemu wojny — na co szarży — Ja przyszedł goły na świat a teraz mam majątek. — I on niech będzie goły — ale aby żył — to on się dorobi.

Znany mi Żydek, syn wiejskiego sklepikarza poszedł do wojska — bo musiał.

Po dwóch latach już pokazuje mi się w randze feldwebela i częstuje eleganckimi cygarami, których nigdzie nie można było widzieć.

Pytam się go — jak to się wszystko stało — t.j. i ranga i cygara? Odpowiada mi. — Byłem przy wojskowej hurtowni tytoniu. — Znałem pułkowników i generałów i byłbym może i oficerem został — bom wiedział

PIJCIE ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE

MARCOWE. EKSPORTOWE. PORTER ŚWIĘTOJANSKIE

gdzie, kiedy i co dla kogo zarezerwować!

Chyba dosyć charakterystyczne z życia wzięte obrazki — czy żydzi mogą stanowić siłę armji i jakie ich stanowisko przy wojsku.

Zdaje się, że oni są zawsze „przy wojsku“.

P. Zygmunt Korwin - Wierzbicki pisze:

Jest niemożliwe aby żyd mógł być dobrym żołnierzem w polskiej armji? Jego natura pozostanie zawsze żydowska.

Teodor Fritsch w dziele pt.: „Der falsche Gott“ udowadnia, że żyd pozostanie żydem na zawsze, choć zewnętrznie zasymiluje się zupełnie, choć będzie uważał się za Polaka, we

Francji za Francuza, w Anglii za Anglika.

Ponieważ armja polska ma bronić polskiej ziemi, więc musi się oprzeć na jej własnych synach, a nie na obcych, i to w dodatku wrogach. Żydzi powinni być usunięci z armji zupełnie, wzamian za co należałoby ich obciążyć miesięcznym podatkiem.

Pozbyć się należy i przechrztów, nawet takich, którzy pozmieniali nazwiska, bo armja polska, musi być polską!

* * *

Wśród ochotników 1920 roku — pisze p. Budrys — nie było żyda prawie na lekarstwo. Raz tylko znalazł się, ale poto, by w szeregi bohater-skiej młodzieży polskiej wpoić prze-

konanie, że wojna jest nieszczęściem ludzkości. (Po drugiej stronie walczyl żyd Lejba Bronsztajn - Trocki). Ta robota żydowska mająca na celu sianie trwogi i lęku pośród młodych — została na szczęście unicestwiona.

Żyd wszedł do armji polskiej poto, by przełamać jej jedność wtedy, kiedy naprzeciw niej szła nawała bolszewicko - żydowska.

Należy go i dziś pilnować, by nie rozsądzał spoistości armji.

Budrys

P. S. Dalsze odpowiedzi na ankietę w następnym numerze.

Red.

—o:O:o—

MIODOSYTNI KAZ. ROBACKIEGO

ZAŁOŻONA — W ROKU 1841

poleca wszelkie miody tak do picia jak i lecznicze, od najstarszych Kraków, Sławkowska 26.

w Palestynie dalej wielkomiejskie życie na wzór europejskich“.

A więc jak wygląda kolonizacja odlegiem leżącej ziemi w Palestynie? Gdzie ten zapal do pluga, o którym tyle rozpisują się żydowskie pisemka w Polsce? Gdzie też „opalone od słońca“ twarze żydowskich „pionierów rolnictwa“ w Palestynie?

Oto pisze żydowskie pismo, że żydzi europejscy prowadzą w Palestynie życie miejskie, że uciekają od ziemi, a przesiadują w mieście. Nic więc dziwnego, że Arabowie zwalczają ich tak ostro, bo nie chcą mieć pasorzytów takich, jakich mają narody europejskie.

Żydostwo demaskuje się coraz bardziej.

Irena Harand walczy pod sztandarem żydowskim.

ODEBRAĆ DEBIT ANTYPOLSKI FJ „GERECHTIGKEIT“.

Niedawno prasa codzienna donosiła o nowej fali ataków antypolskich, które zainicjowała znana propagatorka walki z antysemityzmem, ściśle mówiąc z antyjudazmem — Irena Harand. Otóż mamy z tego powodu małe zastrzeżenie: Irena Harand nie rozpoczęła nowej fali ataków przeciwpolskich, ona kontynuuje tylko raz zaczęta robotę, która idzie równo np. z propagandą antypolską żydów angielskich.

Wyraziliśmy — już raz zdanie, że Irena Harand walczy z antysemityzmem za pieniądze żydowskie. Dziś to oświadczenie poprzemy dowodami.

Ruch Ireny Harand, który ona dumnie nazywa „Harand - Bewegung“ — skupia (niewielką wprawdzie liczbę) żydów. Znajdują się w nim nieliczni wątpliwej wartości aryjczyści, ale i tych pociągnął tam interes.

T. zw. Harand - Versammlung w Wiedniu, na które wpłaca się daninę (Regiebeitrag) 30 groszy, zgromadzają prawie samych żydów. Przemówienie zwykle wygłasza nasza „stuprocentowa aryjka“ Harand no i elita żydowskiego świata w Austrii. Tematem tych przemówień nie jest kwestja walki z antysemityzmem, tylko jawna propaganda żydostwa. Dla stwierdzenia przytoczę kilka tytułów zebrań w lutym: „Zagadnienie żydowskie w Austrii“, „Życie i dzieła wielkich wynalazców żydowskich“, „Życie Rothschilda“ i t. d.

Na czele grupki młodych t. zw. „Harand - Jugend“ (naśladownictwo hitlerowskie) stoi żyd.

Organ Ireny Harand „Gerechtigkeit“ (tygodnik) kolportowany jest w Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii i... Polsce, gdzie ma nawet swoje konto czekowe (P. K. O. 190-226). Polska część prenumeratorów składa się w 99 proc. z żydów.

A teraz artykuły tej „Gerechtigkeit“. W kilku ostatnich numerach znajdują się gloryfikacje żydów, państwa na Polskę i zwolenników antysemityzmu.

Czytamy w jednym z ostatnich numerów: „Ein grosse Kuenster ist tot“. Mowa tu o żydzie Liebermanie, zmarłym malarzu „niemieckim“, którego Harand stawia na czele malarzy świata.

W ubiegłym roku Harand była w Polsce, zawadziła nawet o Kraków. Nikt nie występował przeciw niej z wyjątkiem nas, a byli tacy, którzy witali ją entuzjastycznie. Irena Harand przyjęła jako wys. annik.... Zebrała informacje i teraz „pracuje“. Dopiero dziś znajdują się tacy, którzy się oburzają spowodu artykułów Harand szkalujących Polskę. My teraz powiemy: Panowie, nie holdujcie zasadzie mądry Polak po szkodzi, ale bądźcie mądrzy i przed szkodą. O-

strzegaliśmy i ostrzegamy dalej przed żydostwem jako największym wrogiem. I. Harand należy do jego szeregów i jest tem groźniejsza, że ukrywa się pod maską chrystjanizmu i aryjskości.

Dlatego trzeba jej wypowiedzieć walkę bezwzględna, walkę otwartą.

W Polsce „Gerechtigkeit“ jest kolportowana swobodnie. Ma swoje konto czekowe w P. K. O. i paru prenumeratorów. Za stałe szkalowanie Pol-

ski powinna być zakazana! Gdyby się coś podobnego trafiło w obcym państwie, na podobny skutek nie trzeba by czekać długo. A w Polsce...

Domagamy się odebrania debitu antypolskiej „Gerechtigkeit“ w imię dobra narodu i państwa polskiego! Nie możemy dłużej pozwolić na to, aby każdy żyd i jego poplecznik zagranicą nadużywał imienia Polski!

Wobec wrogów musimy być bezwzględni!

k. n.

250 tys. żydów w Moskwie!

W 1916 R. TYLKO 5 TYS. — DZIŚ 250 TYSIĘCY.

Sir John Fraser znany angielski dziennikarz zwiedzał niedawno na zlecenie „Sunday Graphic“ Rosję sowiecką. Powiada on, że ostatnio był w Rosji w czasie wielkiej wojny w 1916 roku.

Wtedy mieszkało w Moskwie 5 tysięcy żydów, podczas gdy dziś

JEST ICH 250 TYSIĘCY!

65—70 proc. przedstawicieli rządu sowieckiego to — żydzi i. Sowiety nie mogą się obejść bez „inteligencji“ żydów. Dlaczego? — Oto dlatego, że cała inteligencja narodu rosyjskiego została wyniszczona.

—o:O:o—

Jak wygląda w rzeczywistości Palestyna?

„Egyenlőség“ polityczny tygodnik żydostwa na Węgrzech podaje następujący komunikat z Palestyny: „Także Tel-Aviv, wielkie żydowskie miasto jest obrazem bezplanowości i nieumiejętności gospodarowania.

Na 115 tysięcy mieszkańców przypada tam 9.800 mieszkań, 1.000 pomieszczeń w barakach, 110 szkół, 5 czasopism, 4 teatry, 5 księgarni, 40 banków, 97 hoteli, 178 kawiarni (!!). Jedna trzecia żydów prowadzi więc

Komuniści i socjaliści przeciw armji polskiej!

PIĘKNE PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA CHŁOPÓW. — SOCJALIŚCI I KOMUNIŚCI SZKALUJĄ ARMJĘ. — METODA ŻYDOWSKA ZWYCIĘŻA.

Warszawa (—) Na posiedzeniu Sejmu była rozpatrywana sprawa o poborze rekruta, oraz projekt liczebności armji na rok 1935/36.

W dyskusji zabierali głos posłowie, którzy prawie jednogłośnie wypowiadali się za silną armją. Piękne przemówienie wygłosił pos. Araszkiewicz ze Stron. Ludowego, który oświadczył, że stronnictwo jego głosować będzie za ustawą. Chłopi — mówił poseł — oddając rekruta, składają największy podatek, bo podatek krwi. Zdecydowana wola chłopów utrzymania polskiej ziemi w naszych rękach stwarza autorytet polskiego narodu, nie deklaracje rządu o budowie mocarstwowej Polski.

Chłop potrafi z dumą umierać za ojczyznę i nie byłibyśmy wolnym narodem gdyby nie walka chłopów o wolność.

O stanowisku P. P. S. mówił jeden z posłów, że nie będą głosowali za ustawą o poborze rekruta. Oświadczenie to wywołało burzę protestów i wrzawę na ławach poselskich.

Socjaliści będą sprzeciwiać się ustawie o poborze rekruta, bo — głosowaniem za nią... byłoby wyrażeniem zaufania dla całego systemu rządzenia.

Podobne stanowisko zajęli i komuniści, których przedstawiciel oświadczył, że wojsko służy interesom kapitalizmu, że żołnierze w koszarach przeżywają katorgi (!!) it. d. Za to oświadczenie marszałek odbiera głos mowcy komunistycznemu, twierdząc, że za podobne oświadczenie nawet w Sowietach spotkałaby mowę kara.

Projekt ustawy przeszedł głosami wszystkich klubów wyjątkiem komunistów i socjalistów, o czym warto zapamiętać.

A więc metoda żydowska zwycięża. Socjaliści i komuniści pragną — w myśl programu żydowskiego — osłabienia Polski. Podczas gdy komunistyczne sowiety zbroją się nagwałt ich zwolennicy w Polsce twierdzą, że armja służy kapitalizmowi.

Głosy socjalistów i komunistów są groźnym memento i ostrzeżeniem dla całego narodu polskiego i dla rządu, który komunizm i teorię Marksa — szerzoną tylko przez żydów — powinien najenergiczniej zwalczać!

—o:O:o—

Co należy w sprawie żydów dziś zrobić?

1) Przeprowadzić konsekwentną walkę z ZAŻYDZANIEM NASZEJ MYŚLI POLITYCZNEJ I KULTURALNEJ.

2) Pozbyć się przynajmniej części żydów, skoro wszystkich narazie nie można. Najlepiej, ażeby mieli własne państwo. POZBYCIE SIĘ CZĘŚCI ŻYDÓW ZNIESIE TO POTWORNE ZAŻYDZENIE POLSKI, KTÓREGO ŻADEN ZDROWY NARÓD NIE WYTRZYMA.

3) Popierać samorzątny ruch do tworzenia polskich placówek gospodarczych. WRESZCIE OPRZEC PAŃSTWO NA NARODZIE POLSKIM, OCZYWIŚCIE BEZ ŻYDÓW.

Kupujcie tylko chrześcijanina

Z tymi żydami to może być kiedyś głupia awantura. TAK NAS DUSZĄ, TAK NAS ZE WSZYSTKICH MIEJSC WYSADZAJĄ, TAK NAS WYKUPUJĄ, ŻE TRUDNO PORADZIĆ Z NIMI. Już my ich nie przeszechaczujemy, to darmo, ALE JAK PRZYJĄDZIE NA GOŁE ŁBY I PIĘŚĆ, zobaczymy, kto kogo przetrzyma...

B. Prus („Lalka“)

KRONIKA

MARZEC.

- 3 Niedziela: Kunegundy ces.
4 Poniedziałek: Kazimierza
5 Wtorek: Euzebjusza
6 Środa: Popielec
7 Czwartek: Tomasza
8 Piątek: Wincentego
9 Sobota: Franciszki

—o:O:o—

PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE. — rączki ślubne, zegarki szwajcarskie, zegary z dzwonowym głosem, wyroby ze srebra i platery, nagrody sportowe, sprzedaje po znacznie niższych cenach JÓZEF CYANKIEWICZ, KRAKÓW, ŚLAWKOWSKA 1 telefon 15-651.

Kupuje złoto, srebro, brylanty. Wykupuje kartki zastawnicze i płaci najwyższą wartość.

—o:O:o—

Czy wiecie, ...

... że udział obcych kapitałów w „polskich” spółkach akcyjnych wynosi jeden miliard i 600 milionów złotych? (!!). Czy to ma być dowodem niezależności życia gospodarczego Polski?

... że w Watykanie otwarto wystawę rosyjskiej sztuki kościelnej?

... że b. prezydent Meksyku Calles Eljász (żyd) największy tyran i ciemiężyciel katolicyzmu w Meksyku, znajduje się w szpitalu katolickim w Los Angeles, że u łóżka jego czuwają zakonnice?

... że kandydat na dyktatora Litwy Waldemar, przebywający obecnie w więzieniu napisał książkę z życia św. Augustyna?

... że polska para tenisowa grała na Riwjerze z królem szwedzkim i odniosła zwycięstwo?

... że w Paryżu ukazał się dziennik... żebraków pn. „Journal des mendicots”, w którym można znaleźć nieraz następujące ogłoszenie: „Do sprzedania dobre miejsce w małym miasteczku w pobliżu kościoła. Przejściwy dochód 25 franków dziennie”?

—o:O:o—

Muzykiem może być tylko... żyd!

W książce Bertranda Russell'a pt.: „Podbój szczęścia” czytamy na str. 51: (wyd. „Rój” — żydowskie) ... „Co się dotyczy muzyki — jeśli jest żydem, może znać się na niej naprawdę; jeśli nim nie jest — będzie pozbawiony kultury w tej dziedzinie tak samo, jak w innych”. Warto zanaczyć, że tłumaczył to dr Antoni Pański... (ciekawe nazwisko!). Ciekawe jest również stanowisko Russell'a albo tłumacza, który mógł odstąpić od tekstu. Mniejsza z tem... Na muzyce może znać się tylko... żyd. Nowa wyjątkowość...

Powoli będziemy nabierać przekonania, że Szopen, Moniuszko, Karłowicz, Paderewski, Niewiadomski, czy Jachimecki to — żydzi. Bo przecież to są genialni muzycy i znawcy muzyki, którymi mogą być tylko żydzi...

Dziwne to, a by Russell — filozof posiadał tak ograniczony umysł, a by wszelką muzykę przypisywał żydom. Dziwne... Wielka Encyklopedia Fowszechna t. XV zalicza Russellów do jednej z najstarszych rodzin angielskich. O Bertrandzie mówi, że w swej filozofii socjalnej występuje przeciw... własności prywatnej. A więc żydowski Marks święci triumf. Warto by porównać tekst angielski z polskim, aby dojść do sedna sprawy. „Siklawa”.

—o:O:o—

Manewry . . .

Zamieszczamy poniżej wiersz o manewrach żydowskich drukowany w prasie warszawskiej. Red.

Brith Trumpeldor, Brith Hakail, sze manewry urządzają:
Oj! jak dziarsko idą żydki — pełne męstwa, ognia, siły.
Idą Jorki, Kace, Srule. Co radości, co podziwu.
A na czele meneruje Żabotyński z Tel - Avivu.
Idą żydki rojno, zbrojno — gojów blade strzech oblała.
Vivejt Judeo - Polonja! Teraz my panami świata,
Do ataku pędzą Srule, że aż blade Bereżniki
Pochowały sze za druty. Wtem się okrzyk rozległ dźwięki:
„Aj waj mijer! Gwałt endeki! Aj! Policja! Gwałt zbójce!”
„Na Bejlisy — krzykną chłopcy — to się żyto nam tratuje!”
A wont! a wont! sapieruna. Maciek, Kuła, hej? kto żywy?
Jazda — bierzta za kłodnice — Bejlisy depcze nasze niwy.
— I ruszyli chłopcy hurmem, i wnet żydów wypędzili.
Potem roli na tem miejscu cztery lata nie gnoili.

S. Statkiewicz.

Przez prasę żydowską

Fałszywa gra i... następstwa.

Żydzi — jak wiadomo z prasy codziennej — powstrzymali się od głosowania nad budżetem. Rabin Thon podkreślił w mowie, że rząd nie dopuszcza „do najdzikszych wybryków” przeciw żydom, ale zamyka oczy na łżenie i „szczucie” przeciw żydom. Dlatego żydzi nie głosowali ani za, ani przeciw budżetowi. Dlaczego? Oto na kilka dni przed głosowaniem rebe Thon wyjaśnił taktykę żydowską w „Hajncie”. Píše on, że zmierzają się do tego, aby żydów uczynić obywatelami niższej kategorii:

— Jakież będzie koniec tego wszystkiego? Do całej zawilej sytuacji dochodzi jeszcze moment bardzo tragiczny, że w rzeczywistości nie wolno nam „modlić się o nowego króla”. Gdybyśmy nawet mogli dzisiaj obalić rząd obecny, to czy żydzi by nam to zalecili lub pozwolili na to? Zdaże mi się, o ile znam nastroje, że nie. Ten bowiem, któryby przyszedł po dzisiejszym rządzie, byłby bardzo bliski Hitlera, lub może zupełnie z nim spokrewniony duchowo. Jest to doprawdy dno tragizmu, że żyd poczyną się modlić według tekstu: tak, jestto nieszczęście, ale niech ono trwa.

Polityk praktyczny musi się liczyć z tym momentem i nie wolno mu być fałszywym bohaterem na grzbiecie ogółu. W czasach normalnych trzeba wysoko napiąć energię narodową, dumę narodową. Ale w czasie zawieruchy, w dobie nazistycznej — cóż zrobić, gdy niebezpieczeństwo jest wielkie i bliskie. Język parlamentarny wymaga może pewnego komentarza, a mianowicie: głosować przeciw budżetowi znaczy chcieć obalić rząd, a powstrzymać się znaczy: nie angażować się za rządem. Ponieważ zaś wiemy, że po tym rządzie może przyjść gorszy, to musimy się powstrzymać od głosowania, by nie popaść w fałszywą sytuację.

Nie trzeba chyba większej szczerości. Dla żyda nie jest interesem powiedzieć tak, lub nie. dlatego lepiej nie powiedzieć nic! Aby... nie zrazić naszego rządu, który (kto wie?) może będzie postępował z nimi bezwzględnie! Panie rabinie! My znamy tę fałszywą grę, ale zapewniamy pana, że spotka pana i wszystkich żydów „polaków” to... najgorsze. Zdaże się, że jeszcze pan doczeka się tego...

Nie pozwolono im mówić...

Posel żydowski Rottenstreich o-mawia w „Hajncie” dlaczego żydzi z B. B. nie zabierali głosu w dyskusji budżetowej. Twierdzi, że „nie pozwolono im mówić”:

— Nie dlatego nie mówili, że równouprawnienie żydów zostaje już przestrzegane, że żydzi już nie są wypierani ze swych placówek pracy — ale ponieważ nie pozwolono im mówić... Tendencją dzisiejszej większości jest oddalenie od siebie żydów, posiadanie konta czystego od żydów. To też żydzi z B.B. nie mogli przemawiać, mogli tylko głosować za budżetem, i to właśnie uczynili. Przez cały czas dyskusowania nad budżetem, gdy szły ataki, gdy nie było ani jednego dnia, w którym nie napastowano żydów, gdy wykorzystano dyskusję, aby przy każdej sposobności podkreślić chęć pozbawienia żydów praw, nie dali o sobie znaku życia nawet przy pomocy okrzyku przerywaniowego (zwiszenrufu).

Przeciw antysemityzmowi w Iraku

Na posiedzeniu Izby Gmin w Londynie zabrał głos minister spr. zagr. sir John Simon. Ten odpowiadając na interpelację posła Barnetta, oświadczył, że rząd angielski interwenjował w Iraku przeciw zarządzeniom antysemitycznym tamtejszych

władz. Wedle relacji Simona rząd Iraku ma ponownie rozpatrywać zakaz pism żydowskich zabronionych na terenie kraju.

Interwencja angielska nie szła po myśli żydów, którzy domagali się zupełnie swobodnego kolportażu dla prasy żydowskiej, ale według postulatów rządu Iraku, który wyda orze-

czenie, które pisma żydowskie będą mogły być kolportowane. Do tych mają należeć takie, które nie zawierają żadnych materiałów niepożądanych pod względem politycznym.

Jest rzeczą pewną, że interwencja Anglii nie zmieni decyzji rządu, którego żydostwo będzie nadal pozbawione prasy, atakującej stale poczynania rządu Iraku.

—o:O:o—

515.000 bezrobotnych!

Warszawa. 19. 2. Liczba bezrobotnych na 16 lutego zarejestrowanych w kraju wynosiła 515.441 tj. o 5.880 więcej. W Warszawie zarejestrowanych było 38.925, czyli 125 więcej, w Łodzi 58.866, czyli 826 mniej, na Śląsku zarejestrowanych było 127.980, czyli o 1.940 więcej.

—o:O:o—

Żydowski okręt

Żydzi mają już swoją „flotę” w postaci jednego małego statku pn. „Tel - Aviv”, który wyjechał z Europy do Palestyny. Statek wiezie na swym pokładzie 100 emigrantów do Palestyny i płynie pod banderą żydowską. Podobno na jego pokładzie znajduje się korespondent narodowosocj. „Voelkischer Beobachter”.

—o:O:o—

Uwięzieni w Akko.

Strajk głodowy żydów w więzieniu w Akko został przerwany. Władze palestyńskie zwolniły jednego więźnia, inni mają być wypuszczeni w najbliższych dniach.

Zapowiedź surowych represyj wobec nielegalnych imigrantów ma być konsekwentnie realizowana.

—o:O:o—

1811 adwokatów - żydów w Wiedniu.

W jednym z poprzednich numerów podawaliśmy o zażyczeniu adwokatury austriackiej, że na 320 aryjczyków jest 811 żydów.

Obecnie otrzymaliśmy z Wiednia sprostowanie, w którym korespondent donosi, że uległ pomyłce, gdyż w adwokackiej izbie wiedeńskiej znajduje się 1811 adwokatów żydów na 320 aryjczyków, czyli o tysiąc więcej. Stanowi to 85 proc. adwokatów żydowskich, a tylko 15 proc. aryjczyków.

—o:O:o—

Przeciw adwokatom żydom w Austrii.

Izba adwokacka w Tyrolu zapoczątkowała akcję zmierzającą do ograniczenia dostępu do adwokatury dla żydów. Odpowiedni wniosek został już omówiony, chodzi tylko o wprowadzenie numerus clausus, który pogorszył sytuację kandydatów do zawodu lekarskiego.

W odpowiedzi na to, żydzi wszczęli akcję protestacyjną. W szeregach ich daje się odczuć silny niepokój, albowiem cała akcja zmierza do zupełnego wyeliminowania żydów z adwokatury austriackiej.

—o:O:o—

KSIĄŻKI NADESŁANE.

CHRYZOCIELE LITWY — Ks. Władysław Staich. Wydawnictwo OO. Franciszkanów w Wilnie. Piękna książeczka jest historycznym ujęciem udziału polskich Franciszkanów

„Żydzi najokrutniej wysysają krew z biednego ludu polskiego”

Mikołaj Baudeau.

nawracaniu ludu litewskiego. Broszura napisana pięknym stylem powinna znaleźć się w ręku każdego Polaka. Wykazuje wielką rolę diecezji katolicyzmu i Franciszkanów w historii Polski i Litwy, posłannictwo nieustraszonych Męczenników, którzy światło Wiary nieśli w lud litewski. Książeczka wydana jest na pamiątkę rekuncji i otwarcia księstwa OO. Franciszkanów, który w roku 1864 został przez rząd rosyjski zamieniony na archiwum gubernialne, a w 1934 oddany przez rząd polski Franciszkanom. Kościół ten obecnie jest odnawiany i dlatego OO. Franciszkanie wzywają wiernych do składania ofiar na ten cel i do nabycia książeczki, której niska cena 60 gr. (z przesyłką 70 gr.) powinna zachęcić każdego do nabycia tej pięknej pracy. Nabyć ją można w klasztorze OO. Franciszkanów w Wilnie.

—o:O:o—

Z CZASOPISM.

Młody Obywatel — czasopismo P. K. O. dla młodzieży nr. 1 zawiera wspaniałe ilustracje, ciekawe artykuły i dział rozrywkowy dla młodzieży. Nr. 1 zawiera następ. artykuły: „Wspólnymi siłami do dobrobytu obywateli i potęgi państwa”, (naczelne hasło), „Wyprawa nad morze”, „Tajemnica roślin” i inne. „Młody Obywatel” jest miesięcznikiem; prenumerata roczna — celem spopularyzowania go w szerokich masach młodzieży — wynosi tylko jeden złoty! Szkolne Kasy Oszczędności i inne organizacje młodzieży zamawiające 5 egzemplarzy, otrzymują 6-sty egzemplarz bezpłatnie. Pismo powinno znaleźć się w ręku każdego młodego obywatela.

—o:O:o—

Na bulwarach w Paryżu wszystkie midinetki
Chrupią chciwie z rozkoszą polskie Antonetki
Bo pierniki te mają prócz innych tę cnotę
Że Ojczyznę ich Kraków
Sławkowska ROTHE

—o:O:o—

W KRAJU

POLSKO - ANGIELSKI traktat handlowy został parafowany.

W POLUD. - **ZACH.** części Polski ma być wybudowany kosztem 60 milj. zł. olbrzymi zbiornik elektryczności, któryby zasiliał wojew. krakowski, śląskie, kieleckie, łódzkie i warszawskie.

NA JEDNYM Z OSTATNICH posiedzeń sejmowych była rozpatrywana kwestja poboru rekruta przeciw której głosowali socjaliści i komuniści („patryjoci”), a mniejszości narod. od głosowania wstrzymały się (też dobrze!).

SENAT uchwalił zmniejszenie budżetu o 19 milionów złotych.

MARYNARZ SZWEDZKIEGO statku w Gdyni został rozszarpany na strzępy przez materiał wybuchowy, który eksplodował spowodu ognia, jaki upadł z papierosa.

POD KRAKOWEM silną wichura strąciła z kładki do rzeki dwie dziewczęta, które utonęły.

W PROCESIE KOMUNISTYCZNYM, który rozegrał się w Warszawie jednym z oskarżonych była żydówka Sara Spitz, skazana już poprzednio na 4 lata więzienia.

DYREKTOROWIE ŻYRARDOWA Cohn i Vermesch spowodu słabego zdrowia wyjechali zagranicę. Czy powrócą na rozprawę?

NA UNIWEKSYTECIE wileńskim wykryto organizację komunistyczną, do której należeli Żydzi.

POD SZAMOTULAMI zawaliły się mury starej stodoły grzebiąc pod sobą 14 osób, z których dwie poniosły śmierć na miejscu.

Opanowali duńską prasę.

NAJWIĘKSZY DZIENNIK DUŃSKI PRZESZEDŁ W ŻYDOWSKIE RĘCE. — NA CZELE ORGANÓW PARTYJNYCH ŻYDZI. — ROBOTA ŻYDOWSKA.

(Oryginalna korespondencja).

Kopenhaga („Peters-”) — Ostatni wielki dziennik duński „Dagens Nyheder” przeszedł w ręce żydowskie. To wielkie pismo objęło towarzystwo Gyldendal w Kopenhadze. Nakładem jest towarzystwo akcyjne, na którego czele stoi asesor najwyższego sądu Dawid. Poprzednio „Dagens Nyheder” należało do aryjczyka Gelstera i żyda Lewina. Obecnie wszystkie akcje przeszedł w posiadanie Lewina. Tego finansuje jego współwyznawca Benny Dessau, który niewiadomo w jaki sposób stał się właścicielem koncernu wydawniczego.

Warto zaznaczyć i to jest bezsprzecznie interesujące, że Dawid jest doradcą prawnym sowietów w Danii.

Pozostała prasa jest, jak następuje:

„Socialdemokraten”.

Właścicielem jest adwokat Artur

Henriques, członek żydowskich towarzystw.

„Berlingske Tidende”.

Organ partyjny narodowców. Właściciel żyd C. B. Henriques — adwokat. „Politiken und Ekstrabladet”.

Partyjny organ radykałów. Szefem jest adwokat żydowski Karsten Mayer, redaktorem żyd Koppel.

„Politiken” i „Berlingske Tidende” są organem dwu partyj politycznych, które się zwalczają. Zaś ich naczelni wydawcy adwokaci C. B. Henriques i Karsten Mayer prowadzą wspólnie (sic!) kancelarię adwokacką, mają wspólne konto i telefon. Jak ci dwaj Żydzi muszą się śmiać, gdy o tem mówią, że ich czytelnicy wierzą, że walka ich pism jest wspólna i prawdziwa.

Oto robota żydowska.

Bank Zw. Spółek Zarobkowych

powinien ująć import pomarańcz w swe ręce.

Jeden z poważnych bankowców z Kielc ukrywający się pod pseudonimem Jastrzębiec nadesłał nam artykuł, w którym proponuje obalenie dyktatury żydowskiej w imporcie owoców południowych, przez inicjatywę Banku Zw. Spółek Zarobkowych. Przecistawiając się naszemu projektowi, ogłoszonemu w nr. 5, art. „O chrześcijańskie hurtownie pomarańcz”, p. Jastrzębiec chce oprzeć import pomarańczy na instytucjach o stałym kapitale, twierdząc, że trudno jest zorganizować kupiectwo polskie. Po mimo tego, że hasło nasze zostało wprowadzone w czyn w Poznaniu, drukujemy myśli p. Jastrzębca, aby sprawie tej nadać charakter dyskusyjny. Red.

Czy walka z monopolem owocowym skazana jest na wieczne niepowodzenie?

Nie, wyjście jest i to dobre! Tylko konieczny jest zbiorowy nacisk społeczeństwa na instytucje. W swoim czasie do podobnej walki powołana, dziś niestety inerta, ale nadal rozporządzająca odpowiednimi kapitałami, powagą, dobrem imieniem, stosunkami i nawet, po części organizacją.

Mam na myśli jedyny duży prawdziwie polski bank. Bank Związku Spółek Zarobkowych, zorganizowany

przez ks. Wawrzyniaka celem walki z zalewem niemiecko - żydowskim. Bank powinien w myśl zasad ks. Wawrzyniaka, ponownie stanąć na czele ruchu.

Przed wojną w Niemczech b. poważny bank Nationalbank für Deutschland prowadził specjalnie import jajo do Niemiec. Dlaczego Bank Sp. Zarobkowych nie mógłby na serio zainteresować się owocami?

Techniczne przeprowadzenie akcji przez Bank nie przedstawia trudności. Pieniądże są. Oprócz kupców w Polsce liczymy ponad 12.000 kooperatyw. Więc Bank pod naciskiem opinii publicznej, powinien otrząsnąć się z drzemki i rozesłać okólniki do zainteresowanych, proponując nadsyłanie zamówień i na podstawie zleceń telegraficznie przez swych korespondentów w Hiszpanji kupić odpowiednią partję pomarańcz, za które może nawet zapłacić po zainkasowaniu należności od poszczególnych odbiorców, wykładając tylko fracht, asekurację, wyładunek i cło. Otrzymanie przez Bank przydziału z Ministerstwa Przemysłu i Handlu nie napotka z pewnością na trudności.

Uważam ten projekt pomimo spóźnienia (sezon pomarańczowy na ukończeniu) za aktualny na sezon 1935-1936.

Jastrzębiec (Kielce)

Po wyroku w Wilnie...

SUROWE KARY. — ZA ZABÓJSTWO SP. WACŁAWSKIEGO AMNESTJA, ZA SYNAGOGĘ 3 LATA WIEZIENIA.

W ubiegłym tygodniu zakończył się w Wilnie proces przeciw studentowi Uniw. Stefana Batorego oskarżonemu o rzucenie petardy do synagogi. Sąd skazał oskarżonych na karę od 1—3 lat więzienia. Po wyroku pisała częstochowska „Gazeta Narodowa”:

— Przyczyną i tłem procesu wileńskiego, podobnie jak procesu łódzkiego, łomżyńskiego i łańcucha innych — była sprawa żydowska, u-symbolizowana w synagodze...

Proces wileński potwierdził, że sprawa żydowska w Polsce — zresztą jak i na całym świecie — jak to słusznie obrońcy podkreślili, zawiera sama w sobie moc łatwopalnego materiału, wywołującego często nazbyt drastyczne przejawy, jak np. użycie petard w Wilnie.

Patrzmy jednak na przyczynę, a nie na skutki, bowiem inaczej ani ni-

czego nie zrozumiemy, ani nie rozwiążemy sprawy.

Dla młodego pokolenia polskiego, bez względu na pochodzenie i wykształcenie, wstępującego w życie bez widoków znalezienia chleba i pracy we własnej ojczyźnie, sprawa żydowska nabiera charakteru tragicznego, mimo, iż — jak jeden z obrońców się wyraził — „antysemityzm polski nie jest tak okrutny, jak rosyjski, który w okresach pogromów płał się we krwi”.

Karmią nas słowem drukowanym.

Podajemy wykaz większych żydowskich firm wydawniczych, które głównie zalewają polski rynek wydawniczy swoimi książkami:

Tow. Wydawnicze „Rój” Warszawa „Renaissance” — Stanisławów Jakób Przeworski — Warszawa Mojżesz Fruchtmann — Warszawa

SKONFISKOWANO

TRZY OSOBY wpadły pod pociąg na torach w Pucku podczas zawieszonych i poniosły śmierć.

SOLTYSEM został wybrany żyd Schwarc w Marłuszowie pod Lublinem. Napewno zostanie zatwierdzony, ku oburzeniu chrześcijańskiej ludności osady.

ROBOTNIK TARTAKOWY pod Chojnicami został porwany w tryby maszyny ponosząc straszną śmierć przez zmiżdżenie.

NA ŚWIECIE

POLAK DUNIKOWSKI przeprowadził doświadczenie ze swoją maszyną, za pomocą której wydobył z dostarczonej mu ziemi brylkę złotą. Wiadomość o tem wywołała wielką sensację na całym świecie.

WYNALAZEK DUNIKOWSKIEGO stwarza t. zw. promienie śmierci „Z”, które niszczą na odległość samoloty, zapalają ogień i t. d.

W AMBASADZIE POLSKIEJ w Londynie wybuchł pożar, który ugaszono. Przyczyna pożaru narazie niewyjaśniona.

NOWY POLSKI statek „Puck” został spuszczonej na wody w Anglii. Pojemność jego wynosi 1.500 ton.

W NIEMCZECH zostały skazane na karę śmierci dwie kobiety za zdradę stanu. Kanclerz Hitler nie skorzystał z prawa łaski.

„CROIX DE FEU” („Ognisty Krzyż”) zapowiada walkę o prawa narodu francuskiego.

W PARYŻU wybuchły znowu bójki pomiędzy komunistami a „Ognistym Krzyżem”, które doprowadziły do zranienia kilku osób.

TRAGICZNY WYPADEK wydarzył się w Bułgarji. Oto na dwoje dzieci napadło stado zgłodniałych wilków. Jedno z zaatakowanych zostało rozszarpane, drugie schroniło się na drzewo i uniknęło śmierci.

ZATARG WŁOSKO - ABISYŃSKI pogłębia się. Włosi wysyłają do Afryki swe wojska.

W N. JORKU wybuchł strajk 200 tysięcy robotników. Wprowadzono stan wojenny.

HAPTMANN wniósł apelację od wyroku skazującego go na śmierć.

W JAPONJI WYKRYTO spisek terrorystyczny, który dokonywał zamachów na członków stronnictw opozycyjnych.

OLBRZYMI TUNEL na 10 klm buduje Japonja od wyspy Hondo do Kiu - Siu. Budowa trwać będzie 4 lata, a koszty jej wyniosą 19 milj. jen.

NIEDALEKO SZANGHAJU zatonał statek pasażerski, którego załoga i pasażerowie w liczbie 250 osób utonęli.

**„Żydzi to kłamcy i zjawki krwiożercze.
Żaden naród chłwisty i mściwszy nie był**

**dotąd pod słońcem, niż ten, który uważa
siebie za naród wybrany”.** **M. LUTER.**

Jakób Rozenwein — Warszawa
Księgarnia Lwowska — Lwów
F. Hoesick — Warszawa
Powsz. S-ka Wydawn. „Płomień” —
Warszawa
Stanisław Cukrowski — Warszawa
Wydawnictwo „Universum” — War-
szawa
Wydaw. „Crime-Club” — Lwów
Wydawnictwo „Sigma” — Lwów
Wydawnictwo „Pisarze Współcześni”
Warszawa

„Wydawnictwo Współczesne” — War-
szawa
Wydawnictwo „Maska” — Warszawa
Towarzystwo Przyjaciół Książek —
Warszawa
Wydawnictwo „Lumen” — Warszawa
Wydawnictwo „Metropolis” — Lwów
Warszawa
Dr. Seiden — Kraków
Wydawnictwo „Uniwers” — Wilno
Wydawnictwo „Panteon” — Kraków

Wydawnictwo Nowoczesne — War-
szawa

Z wyżej wymienionych firm wy-
dawniczych naprz. taki „Rój” liczy
w najnowszym swoim katalogu 710
pozycji. Jakób Przeworski — 954 ty-
tułów, „Renaissance” — 273 tytu-
łów i t. d.

Co my przeciwstawiamy temu za-
lewowi żydowskiemu? (Hen)

—o:O:o—

Groźby pod adresem żydów w Łodzi.

**BURZLIWE POSIEDZENIE RADY M. — WNIOSEK O WYKLUCZENIE KORESPONDENTÓW PISM ŻY-
DOWSKICH. — SKARGI I ŻAŁE ŻYDÓW.**

ŁÓDŹ (civ.) — Posiedzenia Rady
Miejskiej w Łodzi doprowadzają sta-
le do scysyj pomiędzy Polakami a
żydami. Spory te są wynikiem wro-
giego ustosunkowania się żydów i
prasy żydowskiej do większości pol-
skiej w Radzie M. Żydzi nie mogą
się jeszcze pogodzić z tem, że dawne
ich panowanie z „czerwioncami” w
Łodzi należy do niepowrotnych cza-
sów.

Na ostatnim zebraniu Rady M.
większość polska postawiła wniosek
o wykluczenie na stałe z sali obrad
wszystkich przedstawicieli prasy ży-
dowskiej, którzy w niehonorowy spo-
sób atakują większość polską w Ra-
dzie Miejskiej i są wrogo usposobieni do
Polaków.

Wniosek ten został zgłoszony, ale
komisaryczny prezydent, (niema je-
szcze decyzji min. spr. wew. w spra-
wie wyboru nowego zarządu miasta)
nie przyjął go do wiadomości i nie
poddął pod głosowanie, bo to... obni-
ża prestige Rady Miejskiej, zaś wniosko-
dawcom radził szukania satysfakcji
na drodze sądowej.

Stanowisko komisarza żydzi przy-
jęli burzą oklasków, w czym sekun-
dowali im „towarzysze” spod znaku
P. P. S. Conajmniej niezrozumiałem
wydaje się być stanowisko p. komi-
sarza. Wniosek o usunięcie dzien-
nikarzy żydowskich, jest obniżeniem
prestige'u a nie jest nim, bezprzy-
kładne wprost szkalowanie polskiej
większości w Radzie Miejskiej przez nie-
nawistną prasę żydowską, która
kampanję przeciw Polakom (praw-
dziwym Polakom) kontuuje dalej
bezkarnie.

Większość polska zareagowała je-
dnak na takie stanowisko z godno-
ścią, opuszczając natychmiast salę
obrad.

SKONFISKOWANO

Prasa żydowska uderzyła na a-
larm, spowodu pogroźek radnych

polских, a radni żydowscy zwrócili
się do p. komisarza o zaprotokoło-
wanie tychże.

SKONFISKOWANO

—o:O:o—

„Akademia niezależnych” ... żydów.

PO PLEBISCYCIE ŻYDOWSKICH „WIADOMOŚCI LITERACKICH”.

Niedawno temu „Wiad. Lit.” urzą-
dziły plebiscyt na „akademję nieza-
leżnych”. O tym plebiscycie pisze
„Kurier Poznański”:

Kiedy tu i ówdzie zaczęto się do-
bierać do skóry żydowskiej trochę
konsekwentniej i energiczniej, San-
hedryn rozesłał po świecie instruk-
cję: Żydy, uwaga! zrobić dowody,
wykazujące wyższość rasy żydow-
skiej na wszystkich polach! — I za-
częła się fabrykacja dowodów o ży-
dowskim pochodzeniu wszystkich
wielkich tego świata z przeszłości. W
kontynuacji tego zastosowano obe-
nie nowy trick w stosunku do ży-
dów. Wszędzie żydy dziś ro-
bią w literaturze i sztuce. A więc i
w Polsce, przybierając tu ton bez-
czelniejszy, niż gdzieindziej. Idzie
więc o to ażeby sami Polacy uznali
i stwierdzili, że najgenialniejszymi
twórcami w Polsce dzisiejszej są ży-
dy i półżydy.

Z atakiem dla głupich i ślepych do-
brze zaaranżowanym wystąpiły w
końcu zeszłego roku „Wiadomości Li-
terackie”. — Ogłosiły mianowicie ple-
biscyt czytelników na członków fik-
cyjnej „Akademii Niezależnych”. Ma-
ło żydom tego, że już w „Polskiej A-
kademii Literatury” mają prawem
kaduka kilku „swoich”, tak im cho-
dzi o coś nieprawdopodobnie więcej.
Więc w następnych numerach „Wia-
domości Literackich” zaczęły się u-
kazywać sugestywne głosy „czytel-
ników”, podpisujących się coppers-
kami. Sugestia szła w kierunku

oczywiście żydów. Jak ona wygląda-
ła? Zacytujemy kilka „uzasadnień
głosujących” — na wyrwyki:

Pani St. D. zaznacza, że nie jest
żydówką, „do piątego pokolenia mo-
gę się wykazać nieskażoną aryjsko-
ścią! W wyznaczeniu Słonimskiemu
i Tuwimowi dwóch pierwszych miejsc
nie kierowałam się przynależnością,

ale szczerem uznaniem tych pisarzy.
Kocham i cenię sprawiedliwość, ci
dwaj piszą dla Polski, a twórczość
ich podnosi wartość naszej literatu-
ry”. — Jakiś J. Iw. pisze, że „Sło-
nimski bezwzględnie wśród „niezale-
żnych” musi mieć pierwsze miejsce.
Nietylko dlatego, że jest twórcą nie-
zmiernie wszechstronnym — ale prze

—o:O:o—

W obronie polskości Un. Jagiell. w Krakowie

PRZED WYBORAMI DO STOWARZYSZEŃ AKADEMICKICH.

Kraków (r. b.) — Na miesiąc luty
i marzec zostały wyznaczone wybo-
ry do organizacyj akademickich na
Un. Jagiell. w Krakowie. W tej chwi-
li nasuwa się pytanie: co jest celem
młodzieży polskiej? Jak wiadomo u-
niwersytet krakowski ma 24 proc stu-
dentów - żydów, a wydział prawa
grubo przekracza tę cyfrę.

Zalew żydowski objął ostatnio i or-
ganizacje samopomocowe, stworzone
przez młodzież polską, bez poparcia
żydów, którzy rozpoczęli w ostatnich
latach generalny atak na kilka pla-
cówek polskich.

Jedną z tych placówek to Bibliote-
ka Słuchaczy Prawa, która w ubie-
głym roku o mało nie przeszła w rę-
ce żydowskie, a tylko samoobronne-
mu odruchowi młodzieży polskiej na-
leży przypisać ratunek.

Bratnia Pomoc — największa or-
ganizacja samopomocowa w Krako-
wie dotąd nie przyjmowała żydów na
członków. Ale ostatnimi czasy wła-
dca Bratniaka spod znaku Z. P. M. D.
i ich satelici, — aby zdobyć więcej
głosów — dość wyraźnie opowiadali
się i opowiadają za przyjęciem ży-
dów.

Aby ratować ostatnie placówki pol-
skie młodzież polska powinna stanąć
JEDNYM FRONTEM naprzeciw za-

lewem żydowskiego. Zdraycy — a ta-
cy zawsze istnieją — otrzymają kie-
dyś „zapłatę”. Wszyscy Polacy po-
winni głosować na listy czysto pol-
skie, bez nazwisk żydowskich, bez na-
zwisk żydowskich zauszników; nie-
chaj wszyscy oddają głos na listę,
która głosi hasło walki z żydami, ha-
sło odżyczenia szkolnictwa polskiego.

Każdy student — Polak — jeśli tak
postąpi spełni swój obowiązek.

Antysemita zwyciężają w organizacjach akademickich

Poznań (—) Na walnem zebraniu
Koła Naukowego W. S. H. młodzież
polska odniosła pełne, bo 100 proc.
zwycięstwo. Antysemita zwyciężyli
bezapelacyjnie. „Legjon M.” do wy-
borów nie stanął.

Lwów (—) Na Akademii Medycy-
ny Weterynaryjnej odbyły się wybo-
ry do „Bratniej Pomocy”. Przegnia-
tające zwycięstwo odniosła polska li-
sta i przejęła zarząd „Bratniej Po-
mocy” w swe ręce.

Samobójstwo dwu Amerykanek

Londyn (—) Mieszkańcy wioski Upminster w hrabstwie Essex ujrzałi dziś rano z przerażeniem, jak z przelatującego aeroplanu wypadły dwie kobiety, które następnie znaleziono bez życia na pobliskim polu. Kobiety te jeszcze po śmierci trzymały się za ręce.

Jak się później wyjaśniło, pilot tego samolotu, przelatując nad kanałem La Manche, zauważył, że drzwi-

czki kabiny są otwarte, obie zaś pasażerki znikły. Pilot zawrócił i wylądował w miejscowości Stapleford.

Z przeprowadzonego śledztwa wynika, że chodzi tu prawdopodobnie o zamach samobójczy. Samobójczyniami są panny Jane i Elisabeth Dubois, córki konsula generalnego Stanów Zjednoczonych w Neapolu. Wyłaziły one specjalnie samolot rzekomo przelotu do Paryża. Znaleziono przy nich listy, adresowane do rodziców.

tum mieszczan się zebrał, spędził mu raryz z murów i groził, że zniszczy synagogę do szczeru..., a burmistrz interpelowany przez starszych żydów odpowiada, że nie na własną rękę kazał spędzić robotników, lecz z rozkazu i upoważnienia całego pospólstwa przemyskiego. Jak pisałem, żydzi bezprawnie zajęli plac pod budowę synagogi a ich wykryty o jakichś „gamratkach” czy „Drużynach” były tylko... wykretami, bo jak stwierdza Schorr „spór zakończyła kapituła, w której ręce grunt ten przeszedł” — a więc gdyby należał prawnie do żydów, napewnoby go się

nie pozbywali na rzecz... kapituły. — Widząc w każdym uczciwym człowieku antysemitę i „żydożercę” — Schorr stara się zasugerować antysemityzm ówczesnemu magistratowi „Kilka lat później magistrat już jawnie występuje przeciw żydom”. A jeśli tak było — to musiał być i powód tego. Ale z tego samego czasu znajdujemy u Hausera skargę mieszczan przemyskich przeciw magistratowi, w której mieszczenie żałę się na to, że „magistrat żydów przemyskich fałszywą monetą kujących nie doniósł, lecz owszem zataił”.

„Metody bezkarnych rabunków mordów”.

Berlin (—) Wydawane przez redaktora tygodnika antysemitckiego „Der Stuermer” Juljusza Streichera, czasopismo „Deutsche Volksgesundheit aus Blut und Boden”, atakuje w niezwykle ostrej formie największych luminarzy medycyny niemieckiej, profesorów Virchowa, Kocha, Ehrlicha, Beringa, Neissera i Wassermann, zarzucając im, że są żydami względnie, że ożenieni są z żydówkami.

Virchow, który nie był żydem, nazywany jest „parobkiem semickim”. O Ehrlichu, odkrywcy salwarsanu, oraz twórcy chemjoterapii, wyraża się artykuł, iż przysporzył on żydostwu miljardowe dochody z niemieckiego majątku narodowego, skazując równocześnie miliony Niemców

na na charłactwo i śmierć.

„Oto są twórcy i władcy nowoczesnej medycyny — oświadcza pismo

Wszyscy oni przejęci byli tym samym duchem żydowskim i pracowali według jednolitego planu dla zrealizowania nakazów Talmudu. Nauka ich polegała na wprowadzeniu zapomocą zastrzykiwania do krwi niemieckiej obcych trucizn. Walka i ofiary nasze byłyby daremne, gdybyśmy oddawali żydom główną domenę ich rabunków dokonywanych na narodzie niemieckim, a mianowicie medycynę. Dzieła tych „wielkich” mogły być bez wyjątku wykreślone z pamięci. Są to tylko ukryte pod płaszczykiem „ścisłej” nauki metody bezkarnych rabunków i mordów”.

—o:O:o—

Naiwność szabesgoji myślowickich.

Bywają ludzie naiwni, ludzie czasem w wielkim strachu, że z chwilą wyjazdu żydów z Myślowic nie będą już mieli dzierżawców, dostawców żydowskich, no i lokatorów. Boją się szabesgoje, że nie będą może mieli co do ust włożyć, gdy wyjedzie 11 wagonów żydów z miasta, którzy zalegają z podatkami, z czynszem i ulatniają się jak benzyna z otwartej butelki.

Inteligencja hołdująca żydom też nie może pogodzić się z tym losem, że przecież kupcy chrześcijanie nie będą mogli zaspokoić ich potrzeb w tandetę i niższego gatunku towary. Naiwność i zacofanie ludzkości XX.

wieku. Chrześcijanin wstydi się iść do swego współwyznawcy i chlebowdawcy, omija go z groszem zdobytym na ziemi polskiej, do swego brata Polaka boi się wstąpić, niesie go żydowi, który śmieje się z głupoty goja, że nie poznaje się na warunkach i obowiązkach we własnym kraju, że nie rozumie jeszcze dla czego jest Polakiem. A jednak nie utrzymują ich mimo największego wysiłku, bo marne towary to wskaźniki wyrafinowanego oszustwa, a łupiestwo się coraz więcej uwydatnia. To też naiwność i strach goji skończy się.

L. Pelka

Z ROPCZYC.

Godne napiętnowania!

Wiadomo, że żydzi handel u nas skoncentrowali w swych rękach i konsekwentnie starają się o to, aby go utrzymać, czyli aby chrześcijanie nie dopuścić do ważniejszych placówek przemysłowych. Polakom, szczerze dbającym o uzdrowienie życia naszego, otworzyły się oczy na szersze horyzonty, na niebezpieczeństwo, jakie coraz groźniejsze zatacza koła. Niestety są jednak wśród nas jednostki, które zdają się interesować jedynie osobistą sprawą narodową; nietylko ulatwiają żydom egzystencję u nas przez kupowanie u nich wszelkich towarów, ale nawet nakłaniają innych dokupowania u żydów.

Do takich jednostek należy w Ropczycach w pierwszym rządzie proboszcz tutejszy, ks. Rogoż, który

stale zostaje w kontakcie z żydami, zdradzając na każdym kroku pokrewy z nimi rys charakteru t. j. zachłanność.

Ze wstrętem przypatrują się chłopcy z okolicznych wsi, szczególnie z Łączek i Niedźwiał, jak z żydowskich sklepów wychodzą służebniczki w habitach ochronki tutejszej, pozostające pod opieką ks. Rogoża, dźwigające torby naładowane rozmaitymi towarami. Gorszący jest to widok dla tych wieśniaków, tem bardziej, że oni mają u siebie prawdziwego kapłana polskiego, prawdziwego pioniera hasel narodowych, starającego się nietylko parafjan swoich ochronić przed wyzyskiem żydów, lecz dbającego i o zdrowie ich dusz.

Pogromy żydowskie i mordy rytualne w Przemyślu.

„Ziemia Przemska” drukowała źródłową pracę E. Twarowskiego pt. „Historja żydów w Przemyślu”. W pracy tej poruszył autor ciekawą kwestję mordów rytualnych i pogromów. Czytamy:

„Spokojni byli nasi mieszcianie, nabożni i cierpliwi. Ale kiedy żydzi zaczęli im coraz bardziej następować na pięty i zagrażać ich bytowi, cierpliwość ich się wyczerpała. Schorr biadając nad „nieszczęśliwym narodem żydowskim” przytacza kilka wypadków całkiem „nowocześnie” urządzonych żydowskich pogromów.

Pierwszy miał miejsce przed świętami Wielkiejnocy w r. 1561. „Mieszczanie pięknego dnia uderzają —

pisze Schorr — gwałtem na synagogę żydowską, której drzwi wyrębuja, wpadają do domów żydowskich”. i t.d. Bezpośrednim powodem tych „ekscesów nad spokojnym obywatel” było dokonane przez żydów zabójstwo rytualne. Dalej czytamy: „Mieszczanie coraz dotkliwiej im (żydom) dają się we znaki, napadają na ich domy it.d.”. Nie odstraszyła ich widocznie nałożona przez Zygmunta Augusta kara 6000 złp. za naruszenie przywilejów żydowskich. O dalszych „ekscesach” czytamy w związku z budową synagogi: „Nie tat łatwo, jak z duchowieństwem (?) mogli się żydzi uporać zmieszczanami. Już rozpoczęto pracę przy budowlu, gdy

Wilson i Calles a kulisy działalności masonskiej w Meksyku.

Zmarły w r. 1919 b. prezydent Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt, omawiając politykę Stanów Zjednoczonych w sprawie meksykańskiej, prowadzoną przez grupę polityczną Brian - Wilson, która stała pod wyraźnym wpływem masonerii amerykańskiej, pisał (U. S. Foreign Relations Papers, 1914): „Stany Zjednoczone nie miałyby najmniejszej odpowiedzialności za to, co dzieje się przeciw Kościołowi (w Meksyku), gdyby ludzie popełniający te zniwagi nie pragnęli triumfować w Stanach Zjednoczonych. Jednak, ponieważ Stany Zjednoczone wzięły udział w wojnie domowej Meksyku, co zawdzięczamy naszemu rządowi Briana i Wilsona, kraj nasz siłą faktu jest odpowiedzialny za ohydne bezprawia i okrutne zniewagi, stosowane przez zwycięskich rewolucjonistów wobec setek wiernych obojga płci... Z zimną krwią mnoży się zbrodnie, torturuje się osoby podejrzane o bogactwo, — rozbija się setki spokojnych rodzin, rabuje się świątynie, haniebnie znęca się nad kapłanami i religją, poczynając od zabójstw, kończąc na okaleczeniach i obelgach...” (New York Times. 6 grudnia 34.). „Honor nakazuje nam uzdrowić tę sytuację” — wolał Roosevelt w ostatniej swej o-

dezwie do narodu amerykańskiego przy omawianiu niesławnej roli prezydenta Wilsona w aferze meksykańskiej.

Te słowa Teodora Roosevelta wyjaśniają dostatecznie, czemu w tak licznych kołach politycznych Ameryki coraz częściej i coraz bardziej stanowczo odczytują się głosy za interwencją Stanów Zjednoczonych w Meksyku, czemu głosy te znajdują echa w samym kongresie w Waszyngtonie w formie zgłaszanych protestów i rezolucyj.

Z drugiej strony nie trzeba zapominać, że masoneria w Stanach Zjednoczonych, ta sama, która w swoim czasie dała poparcie polityce Briana i Wilsona, rozporządza co najmniej 3 milionami świetnie zdyscyplinowanych głosów wyborczych, że wpływy jej sięgają bardzo głęboko. I dziś również jak przed laty organ tej masonerii „New Age” broni zarządzeń władz meksykańskich i zachęca je do przeprowadzenia obowiązkowego nauczania w duchu socjalistyczno - komunistycznym, Callesa zaś podnosi do godności 33-go stopnia i „za zasługi” obdarza go najwyższą oznaką masonską.

Sprawy wychowania zawsze niezmiennie gorąco obchodzą masoner-

ję. W roku 1827 konwent masonski w Nowym Orleanie przyjął i akceptował projekt Joel R. Poinsett'a, który domagał się skasowania przywilejów duchowieństwa, przede wszystkim przez „zniesienie monopolu zakonów religijnych w dziedzinie wychowania publicznego”. W myśl tej uchwały masoneria amerykańska (należąca do t. zw. obrządku szkockiego) dążyła zawsze i dąży do przeprowadzenia zasady, że „dziecko należy do państwa, nie do rodziny” i wskutek tego winno być wychowywane... bez religii. Najwyższa rada masonerii 33-go stopnia w Waszyngtonie oraz rada masonska stanu Oregon uchwaliły, że nauka w szkołach publicznych musi być obowiązkowo bezreligijna. Jednocześnie rozpoczęto taktyczną propagandę na rzecz przymusu szkolnego dla dzieci od 8 do 16 roku życia. Odpowiednie prawa dzięki zabiegom masonerii uchwalił najpierw stan Oregon, później, za jego przykładem, inne stany. Przeciw takiemu stawianiu sprawy wystąpił ze względów zasadniczych Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych, oświadczając przez usta Mac Reynolds'a jednoznacznie: „Fundamentalna zasada wolności, na której opierają się rządy Unji, wyklucza taką władzę państwa, któraby pozwałała na „standaryzację” dzieci i narzucała przyjęcia wychowania prowadzonego tylko przez nauczycieli publicznych.

Dziecko nie jest jedynie własnością państwa; ci, co je żywią i kierują jego losem, mają prawo, a jednocześnie najwyższy obowiązek, przygotowania go do jego przyszłych zadań...” To, zdawałoby się, zupełnie jasne i nie budzące wątpliwości oświadczenie Trybunału, stojącego w obronie praw gwarantowanych konstytucją, nie znalazło uznania w kołach masonerii. Najwyższa rada 33-go stopnia w Waszyngtonie „potępiając” orzeczenie Najwyższego Trybunału ogłosiła deklarację, w której oświadcza: „Prawo dziecka wyższemu jest nad prawa rodziców” i zapowiada dalszą walkę o laicką szkołę obowiązkową.

Tak sprawy przedstawiają się w Stanach Zjednoczonych. W Meksyku natomiast poszły rządy całkowicie w myśl postulatów masonskich. Dekrety Fariasa z roku 1833 żądania wychowania młodzieży rezerwują wyłącznie państwu. Ten sam punkt widzenia przyjmuje w roku 1857 Juarez, to samo potwierdza konstytucja Cattany z roku 1917, wreszcie Calles w roku 1934, który cynicznie dodaje: „dziecko należy do rewolucji”, czyli do stronnictwa narodowo - rewolucyjnego, mającego stworzyć „nowego ducha w państwie bez Boga”.

(Hen)

—o:O:o—

POLSKA DLA POLAKÓW

Kraków przechodzi w ich ręce

POSTĘP ŻYDOSTWA. — TYLKO ONI BUDUJĄ KAMIENICE. — ZAGROŻONA ALEJA SŁOWACKIEGO. WYKUPUJĄ MASOWO PARCELE.

Kraków. (—) Im bliżej przyjrzymy się życiu Krakowa, tem większe ogarnia nas przerażenie, a pytanie „co będzie dalej?” ciśnie się na usta.

Przeciętny człowiek nie zdaje sobie sprawy, że Kraków z każdym dniem staje się coraz bardziej obcy duchowi polskiemu, że na życiu jego zaciężyła jakaś fatalna siła, która go pcha w objęcia obcych ludzi.

Żydzi zdobywają tu nowe tereny. Zdobywcze ich są dla oka niepozorne, niewidoczne. Każdy krok ich jest obmyślany, a przedsięwzięcie wykonane bez krzyku i hałasu. Metoda ich sprawa, że społeczeństwo dowiaduje się o ich postępkach wtedy, gdy jakaś firma chrześcijańska ustąpi żydowskiej, gdy z kamienicy zniknie nazwisko Polaka i t. d. O zażydzeniu Krakowa przekonujemy się post factum a żydzi stale zdobywają nowe tereny, postępują naprzód. Nikt z nas, którzy patrzymy na ten szalony rozpęd żydostwa, nie ma odwagi stanąć w poprzek drogi, stworzyć wielki front chrześcijański, któryby postawił tamę zalewowi obcości. Patrzymy na to wszystko biernie, jak ludzie, którzy się boją, którzy nie mają tego przeświadczenia, że są u siebie w domu, że żyd nie ma prawa do ziemi naszej żadnego! Tymczasem żydzi czują się u nas jak gospodarze, drwią sobie z naszej bojaźni, wypychają nas zewsząd i ciągle idą naprzód.

Czy w nas niema odwagi i siły, któraby podniosła potężny protest? Zapóźno będzie, gdy te resztki, co drżącemi trzymamy rękoma — przejdą w obce posiadanie!

Ruch budowlany, który ogarnął Kraków w ostatnich latach podtrzymywany jest jedynie przez żydów. Oni stawiają kamienice, kupują parcele, do nich będą należeć ulice Krakowa. Najpiękniejsza dzielnica naszego grodu — okolice Parku Krakowskiego — przechodzi systematycznie w ręce żydów.

Przy Aleji Słowackiego rosną kamienice. Ale prawie wszystkie należą do żydów. Wśród kilkudziesięciu kamienic trudno znaleźć kilka chrześcijańskich. Ulice: Juliusza Lea, Wybickiego, A. Słowackiego, Józefitów i cały kompleks nowych ulic od Parku Krakowskiego po Łobzów — przechodzą w ręce semitów. W żydowskich kamienicach żydzi otwierają sklepy. Straszliwy zalew tej jedynej dzielnicy, która jeszcze dwa lata temu nie miała sklepu żydowskiego —

postępuje w szalonym tempie naprzód. Kiedy kupiectwo śródmieścia podwawelskiego grodu nie może otrząść się spod ciężaru żydów, tak właściciele realności i kamienic w wspomnianej dzielnicy nie mogą wytrzymać konkurencji z żydowskimi kapitalistami. Żydowski kapitał zaszarżował najpiękniejszą stronę Krakowa. Ta generalna ofensywa sprawiła, że kamienice, parcele, ogrody przechodzą masowo w ręce żydów. Ten nowy Kraków, który rośnie dumnie na Czarnej Wsi i Łobzowie — niema charakteru polskiego miasta. Mam wrażenie, że cała czereda zaskorupiałych ortodoksów z Kazimierza, zalewała na furmanki resztki swego dobytku i całą parą ruszyła w stronę nowego Krakowa.

Kamienice rosną w tempie amerykańskim. Parcele czekają niecierpliwie do wosny. Żydzi triumfują; patrzą na nieliczne polskie kamienice: może i te niedługo przejdą w ich ręce?

Jak żydzi zalewają Gdynię?

RATUJMY DORÓBEK DUCHA POLSKIEGO!

Gdynia. (—) Donosiliśmy niedawno o tem, jak żyd z Berlina usiłował zmusić gdański oddział P. A. M. do płacenia mu haraczu w kwocie 1000 guldenów miesięcznie za nieotworzenie oddziału konkurencyjnej firmy.

Kiedy się to nie udało, Artur Ascher czynił starania o otrzymanie zezwolenia na otwarcie firmy maklerskiej w Gdyni przez Min. Przemysłu i Handlu. Pomimo protekcji nie otrzymał i tego. Ale spryt żydowski znalazł wyjście z tej sprawy.

Oto w Warszawie — jeden z jego współwyznawców również żyd wyrzeczony z Niemiec Sinasohn — założył firmę „Polski Eksport Rolny” i udzielił zastępstwa na Gdynię wspomnianemu Ascherowi. Udzielenie zastępstwa było dowodem wdzięczności za to, że Ascher pomógł Sinasohnowi przedostać się do Polski z Niemiec, gdzie był ścigany przez sądy za nadużycia w firmie „Getreide - Zentrale”.

Tak więc żyd niemiecki, ścigany za przestępstwa zakłada w Polsce przedsiębiorstwo i dopomaga drugiemu uciekinierowi do założenia firmy,

pechają się w polskie dzielnice, wypychają Polaków, a nasze społeczeństwo śpi, wegetuje z dnia na dzień, obojętnie patrzy na ten potop żydowski!

Jak długo? Dokąd?

Dopóki my będziemy siedzieć cicho, dopóki naszego protestu nie wypowiemy głośno i nie zażądamy praw dla Polaków, dotąd mafia żydowska będzie nas gniotła! Temu, że Polska przechodzi w ręce żydowskie, że handel i przemysł wsią się żydowski, że Polska traci wszystko co polskie JESTEŚMY WINNI SAMI!

I dlatego my sami musimy to zło naprawić!! Podnieśmy bunt protestu przeciw naszej krzywdzie, na której pasorzytuje obcy człowiek. Na walkę z żydostwem patrzmy nie jak na „chuligaństwo”, ale na konieczność samoobrony!

Kiedy się Polska cała budzi i Kraków musi się otrząść z apatii, jaką narzucił nam „wybrany naród”.

—o:O:o—

czony a przede wszystkim za opiekę nad młodzieżą pozostającą nieraz zdala od domu rodzinnego, potrzebującą rady, pomocy i pouczenia w niejednej sprawie w ciężkich warunkach życia.

Mieszczanin

Z WĄGROWCA.

Awantury wśród żydów.

Tutejsi żydzi zebrali się w ub. tygodniu w swej bóżnicy, aby odprawić nabożeństwo. W tym budynku, gdzie mieściła się synagoga mieszkał żyd Gudgold, któremu zebranie żydów nie podobało się... Dlatego wezwał zebranych do opuszczenia bóżnicy. Kiedy to nie nastąpiło, Gudgold rzucił się na zebranych z żelazem w rękę i pobił kilka osób. Powstała panika, w której Gudgold zranił poważnie kilku żydów. Nabożeństwo zostało przerwane, a sprawą zajęła się policja.

Krewki Gudgold ochłonął w więzieniu.

—o:O:o—

SPORT

Narciarskim mistrzem Polski został St. Maruszarz. W biegu na 18 klm Szwedzi zajęli 5 pierwszych miejsc. Pierwszy z Polaków był na szóstym miejscu Górski. B. Czech odniósł kontuzję.

W skokach otwartych zwyciężył Norweg Andersen, który skokiem na 76 metrów ustalił rekord skoczni. Drugi był St. Maruszarz, trzeci Norweg Gunderson.

W meczu bokserskim Warszawa zwyciężyła Berlin 9 : 7.

Kalbarczyk ustanowił w Oslo nowy rekord Polski w biegu łyżwiarskim na 500 mtr — 47,8 sek.

Co grają w kinach?

Apollo: SERCE INDJANKI — z Sylwia Sydney

Sztuka: TAJEMNICE SALONU PIĘKNOŚCI (Gary Grant)

Wanda: PAN BEZ MIESZKANIA

Uciecha: NIEDOKOŃCZONA SYM

FONJA z M. Eggest

Bagatela: Operetka KRÓL WALCA i rewja Wszystko na maśle

Słonko: HANKA (Oczy czarne) film polski

Świt: GUBERNATOR SKALLON

Dom Żołnierza: WIELKA KLATKA

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

W sobotę 2 III. WIELKĄ ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ urządzają artyści T. D. Ż. P.

Niedziela: MAŁŻEŃSTWO NA PRÓBIE.

wiecz.: Jak za dawnych dobrych czasów.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa: Poskromienie Złośnicy

Czwartek: Małżeństwo Trzystu Tysięcy

Piątek: Poskromienie Złośnicy

Sobota: Teoria Einsteina

Niedziela pop.: To więcej niż miłość

Niedz. wiecz.: Poskromienie Złośnicy

—o:O:o—

NA ROZPRAWIE SĄDOWEJ.

— Świadek Agata Powróśli, ile pa ni ma lat?

— Trzydzieści pięć, wysoki krem nale.

— Ile, trzydzieści pięć lat?

Tak jest, trzydzieści pięć lat i... sześćdziesiąt dwa miesiące.

—o:O:o—

Z KROSNA.

Uroczysta akademja.

Z okazji 13-tej rocznicy koronacji Ojca świętego Piusa XI staraniem stowarzyszenia sług katolickich odbyła się uroczysta akademja w Zakładzie Sióstr Józefitek. Po odśpiewaniu pieśni i wygłoszeniu deklamacyj przemówił do zebranych opiekun tego stowarzyszenia ks. Stefański, zaznaczając słuchaczy o znaczeniu Stolicy Apostolskiej w świecie chrze-

ścijańskim. Obecnie papieża obdarza naród polski wielką miłością, pamiętając, że w roku 1920 jako Nuncjusz papieski w Warszawie nie uląkł się dziczy bolszewickiej, ale pozostał w stolicy i modlił się z całym narodem do Królowej Korony Polskiej, Matki Boskiej Częstochowskiej o zwycięstwo oręza polskiego. Mile wspomina Ojciec św. o Polakach w listach

do naszych arcybiskupów, wita patriotów czule i to pozdrowieniem w naszym języku.

We wszystkich świątyniach na polskiej ziemi modlą się wierni o zdrowie Ojca świętego.

Akademję zakończono odegraniem dwu obrazków z życia młodzieży katolickiej w Bolszewji i z życia opuszczonych dzieci murzyńskich, pozostających pod opieką Misjonarek.

Składamy podziękowanie Duchowiństwu tutejszemu za urządzenie akademji, za postaranie się o odpowiedni lokal na zebrania przegna-

Drukarnia Ludwika Gronusia i S^{ki}

KRAKÓW ULICA STOLARSKA 16. TELEFON NR. 110-18

Ceny nader przystępne.

Ceny nader przystępne

Ceny nader przystępne.